

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
wtorek, 19 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 171 (5119)

Leszno odpowiada na apel

Zobowiązania Czynu Lipcowego

W odpowiedzi na wezwanie, rzucone przez załogę Zakładów H. Cegielski oraz na apel Komitetu Wojewódzkiego PZPR, leszczyńska klasa robotnicza podjęła cenne zobowiązania, wartości kilkuset tysięcy złotych. Zmierzają one do obniżki kosztów produkcji, oszczędności materiałów, czynów społecznych przy budowie szkoły Tysiąclecia oraz zwiększenia produkcji i wydajności pracy.

Nie sposób wymienić wszystkich zobowiązań, podjętych przez kolejarzy węzła

Proces Powersa w sierpniu

Jak podaje agencja TASS, proces przeciwko amerykańskiemu szpiegowi, Powersowi, którego samolot stracony został 1 maja rakietą w okolicach Świerdłowska, rozpocznie się 17 sierpnia br. Rozprawa toczyć się będzie przy drzwiach otwartych — w sali sądowej wojakowego kolegium Sądu Najwyższego ZSRR.

Decyzję taką podjęło wojskowe kolegium Sądu Najwyższego ZSRR. Powers oskarżony jest o szpiegostwo i odpowiadać będzie z art. 2 ustawy o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko państwu. (PAP)

Zakończenie plenum KC KPZR

W sobotę, 16 bm. zakończyło się plenum KC KPZR, które obradowało od 13 lipca. Uczestnicy plenum wysłuchali i omówili referaty o przebiegu wykonania uchwały XXI Zjazdu KPZR w sprawie rozwoju przemysłu, transportu i stosowania w produkcji najnowocześniejszych osiągnięć nauki i techniki. W sprawie tej powzięto jednomyślne uchwały.

W związku z wybraniem członka Prezydium KC KPZR, Leonida Breżniewa, na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, został on zwolniony z pełnienia obowiązków sekretarza KC KPZR.

Plenum zwolniło Klimenta Woroszyłowa, na jego prośbę z obowiązków członka Prezydium KC KPZR.

Plenum wysłuchało referatu sekretarza KC KPZR, Frona Kozłowa, na temat wyników narady przedstawicieli bratnich partii, która odbyła się w Bukareszcie. Plenum zaaprobowало w pełni działalność KC KPZR na tej naradzie i powzięło odpowiednią uchwałę. (PAP)

Etna uspokoiła się

Po nieoczekiwanym i niezwykle gwałtownym wybuchu który wywołał w niedzielę po południu wielką panikę wśród ludności Sycylii, wulkan Etna uspokoił się.

Działalność tego najbardziej niespokojnego wulkanu Europy trwała tylko dwie godziny. Po gwałtownej erupcji, nad liczącym przeszło 3243 m stożkiem powstała olbrzymia chmura w kształcie grzyba, która zaćmiła słońce w promieniu kilku kilometrów. Pył wulkaniczny pokrył pola i drogi w odległości 25 km od miejsca wybuchu. (PAP)

i okręgu leszczyńskiego. Zobowiązania te będą realizowane przez ok. 4 tysiące kolejarzy i w sumie wyrażają się kwotą, przekraczającą już 250 tys. zł.

Pracownicy Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego, m.in. zaoszczędzą w lipcu 500 litrów spirytusu.

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza wprowadzi w kwiecień nową produkcję wartości 250 tys. złotych.

Pracownicy Gazowni doprowadzą sieć gazową do bloku mieszkalnego oraz wykonają poza planem wózek do wciągu węgla i koksu, załoga wodociągów pomoże przy zamontowaniu agregatu awaryjnego, wykonując wszelkie roboty przy budowie fundamentu oraz przy montażu podstawy stalowej.

Pracownicy Spółdzielni Pracy „Metalowo - Węgierskiej” wykonali już dla placu zabaw przy ul. Paplińskiego 2 komplety stolików - mucho-

morków wraz z taborecikami, ponadto wykonają dwa domki campingowe. (r)

Z inicjatywy Podstawowej Organizacji Partyjnej, Rady Zakładowej i Dyrekcji załoga Wągrowieckiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego podjęła zobowiązania dla uczczenia rocznicy Święta Odrodzenia Polski — 22 Lipca, których wartość wyniesie 322 636 złotych. (kdw)

Sytuacja w Kongo

W poniedziałek rano w centrum uwagi znajdowało się Stanleyville z powodu pobytu w tym mieście prezydenta Kasa Vubu, premiera Lumumby, generała Alexandri i napływających pierwszych oddziałów ONZ. Na ogół w Stanleyville panował spokój.

Natomiast, w niedzielę po południu doszło do gwałtownego starcia w mieście Banrinville, położonym w odległości około 300 km na zachód od Leopoldville. Żołnierze Konga przywołali gwałtownym ogniem ładujące belgijskie oddziały interwencyjne. Są zabici i ranni.

Z godziny na godzinę oczekuje się przybycia oddziałów marokańskich które zostaną natychmiast skierowane do Thysville i do portu Matadi.

Potwierdzone zostały oficjalne wiadomości o zestrzeleniu przez armię Konga samolotu i śmigłowca belgijskiego. Dwóch pilotów belgijskich straciło życie.

List Sobolewa

Przedstawiciel Związku Radzieckiego w ONZ, Arkady Sobolew złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ Hammarströma list skierowany do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa. W liście tym rząd radziecki domaga się zwolnienia Rady Bezpieczeństwa najpóźniej do 19 lipca w celu wysłuchania sprawozdania Hammarströma na temat „wykonania rezolucji przyjętej 13 lipca przez Radę Bezpieczeństwa w związku z agresją belgijską przeciw republice Kongo”. (PAP)

Umowa polsko-amerykańska w sprawie odszkodowań

Dnia 16 bm. została podpisana w Waszyngtonie umowa między Polską a Stanami Zjednoczonymi w sprawie odszkodowania interesów obywateli amerykańskich z tytułu przejścia ich mienia przez Polskę, w wyniku nacjonalizacji, reformy rolnej itp.

Umowa przewiduje zapłatę przez Polskę sumy globalnej, 40 milionów dolarów, płatnej

Zmarł Albert Kesselring

W szpitalu w Bad Nauheim (zachodnie Niemcy) zmarł w sobotę w wieku 74 lat były hitlerowski feldmarszałek, Albert Kesselring. (PAP)



Niedziela minęła pod znakiem wspaniałej manifestacji jedności i patriotyzmu. Tysięczne tłumy zebrały się na polach, gdzie przed 550 laty rozgromiono wojska krzyżackie. Na fotografii honorowi goście z Władysławem Gomułą na czele pośród młodzieży, przybyłej na grunwaldzki zlot. Dalsze zdjęcia na stronie 3.

Fot. — CWF

Wreszcie koniec żółwiej jazdy do Zakopanego

Przeprowadzone ostatnio na górskich szlakach kolejowych z Krakowa do Zakopanego i z Krakowa do Krynicy próby użycia wagonów motorowych produkcji węgierskiej wypadły pomyślnie. Okazało się bowiem, że 147-kilometrową trasę z Krakowa do Zakopanego, na której przejazd zużywały pociągi pociągów około 6 godzin przejechać można w 3 godziny 40 minut. Podobne skrócenie czasu przejazdu uzyskano na trasie z Krakowa do Krynicy.

Pomyślne wyniki prób sprawiły iż na trasie Kraków — Zakopane i Kraków — Krynica uruchomione zostaną pociągi ekspresowe. Zabierając one będą po 300 pasażerów. Ceny biletów będą takie same jak na pociągi pociągów — jedynie z dopłatą za miejscówki. (PAP)

Defilady wojskowe w Ostrowie i w Kaliszu

W rocznicę Grunwaldu

Kilka miast w Wielkopolsce obchodziło ubiegłej niedzieli niezwykle uroczyste 550 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem. W Ostrowie i Kaliszu odbyły się defilady wojskowe, a w Gnieźnie festyn ludowy.

Ostrów przybrał tego dnia odświętny wygląd; jego mieszkańcy pospieszili na uroczyste wręczenia sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo dla ostrowskiej Jednostki Wojskowej. Przybyli też przedstawiciele wojewódzkich, powiatowych i miejskich władz samorządowych, partyjnych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i wojska. Przewodniczący Prezydium MRN — M. Gilarz wręczył gen. dyw. Cz. Waryszakowi, do wódcy Okręgu Wojskowego, sztandar, a ten z kolei przekazał go Jednostce.

Po przemówieniach okolicznościowych odbyła się defilada wojskowa oraz pochód ludności cywilnej. Następnie zespół estradowy Śląskiego Okręgu Wojskowego dał koncert, po południu odbyło się wiele imprez sportowych i rozrywkowych, a wieczorem — zabawa ludowa. (rj)

Podobną defiladę oglądali w niedzielne południe mieszkańcy Kalisza. Powszechny po dzim wzbudziły doskonale wyposażone i wyćwiczone oddziały zwiadowcze, dział artylerii przeciwlotniczej i rakietowej, moździerze przeciwpancerne i czołgi przystosowane do pływania. Żołnierzy, zarówno w Ostrowie jak i w Kaliszu witano serdecznie oklaskami i wiązkami kwiatów. (emp)

W Wielkopolsce rozpoczęto żniwa

W sobotę rozpoczęły się w Wielkopolsce żniwa.

Jak donosi z Wągrowca nasz korespondent, Konrad Walczewski, tamtejsi rolnicy przy stąpili do koszenia już 11 bm., a jeden z gospodarzy w Zelicach omiócił część zebranego żyta. (emp)

Uroczystość w „terenówce“

„Poznańskie” ogórki nie ustępują w smaku „warszawskim”. Kapusta, przetwory warzywne, soki, musztarda, ocet itp., doprawione rekoma załogi Poznańskich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego idą w handlu, jak woda. Załoga buble nie robiłko potów z nimi nie ma. Rzutuje to naturalnie na wyniki...

Wczoraj wieczorem, przy lampce wina, w obecności przedstawicieli partii, związków zawodowych i Rady Narodowej m. Poznania, mgr Marzec wręczył dzielnej załodze sztandar przechodni na najlepsze wyniki we współzawodnictwie wśród 12 zakładów zjednoczenia, uzyskane w okresie IV kw. ub. roku.

Od zw. zaw. załoga otrzymała dyplom uznania, a od zjednoczenia — według odpowiedzi dyrektora Grzybowskiego — premię. (p. ch.)

Obowiązkowe dostawy — bez zmian

Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwały w sprawie planu skupu zbóż i cen obowiązkowych dostaw zbóż oraz planu skupu ziemniaków i cen obowiązkowych dostaw ziemniaków ze zbiorów 1960 r. Obie uchwały utrzymują bez zmian obowiązujące w ubiegłym roku dla gospodarstw chłopskich ceny obowiązkowych dostaw zbóż i ziemniaków oraz zasady dotyczące określania jakości podstawowej zbóż i ceny skupu zbóż, nie odpowiadających wymaganiom normom.

Wysokość i warunki wymiarów obowiązkowych dostaw zbóż i ziemniaków z tegorocznych zbiorów pozostają dla gospodarstw chłopskich również takie same jak w roku ubiegłym. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiński.

Dziśjszy serwis informacyjny — no-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

Rejestr smutny, ale potrzebny

10-letnia „kwarantanna” nieuczciwych handlowców

W centralnym rejestrze MHW — obejmującym nadużycia w placówkach handlowych, figuruje obecnie ponad 20 tys. nieuczciwych pracowników.

Analiza, dokonana przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wykazuje, że w okresie 2 lat (tj. od założenia rejestru), manka, uwidocznione w aktach osób tu notowanych, wynoszą 255,6 mln. zł...

czące działalności centralnego rejestru. Wydana w tej sprawie uchwała Rady Ministrów mówi, że prowadzona ma być również ewidencja osób, które nie są na stałe zatrudnione w przedsiębiorstwach handlowych, a pracują na ich zlecenie.

Dotyczy to prowadzących kioski „Ruchu” i inne, wózki rzywa, sprzedających owoce i warzywa, agentów, zajmujących się skupem produktów rolnospożywczych. Chodzi o ujęcie w rejestrze również nieetatowych pracowników handlu — którym powierza się mienie społeczne w postaci towarów.

Ustalono też, że okres, w czasie którego nazwisko nieuczciwego pracownika figuruje w aktach rejestru, wynosi 10 lat. W tym czasie nie ma prawa przyjąć go do pracy żadne przedsiębiorstwo handlowe.

Warto podać, że dzięki istnieniu centralnego rejestru — uniemożliwiano zaangażowanie do pracy w handlu 1,5 tys. osób, które posiadały swe „konta” w ewidencji. Centralny rejestr otrzymuje dziennie ok. 500 zapytań od różnych przedsiębiorstw w sprawach osób, które zgłosiły się do pracy. Odpowiedzi wysyłane są zainteresowanym w ciągu 3 dni. (PAP)

Z tego ok. 106 mln. zł przypada na byłych pracowników placówek CRS, „Samopomoc Chłopska”. Nie lepiej pod tym względem jest w przedsiębiorstwach handlowych, spółdzielczości pracy i spółdzielczości ogrodniczej.

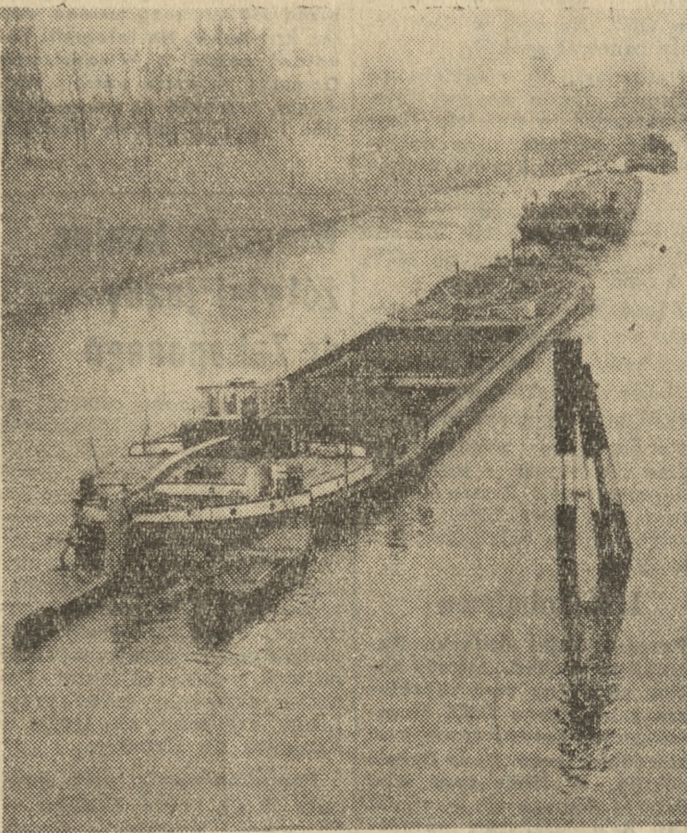
Okazuje się, że najliczniejsza grupa zarejestrowanych mankowiczów — to osoby — które dokonały przestępstwa gospodarczych, powodujących straty do 10 tys. zł; jest ich prawie 10,5 tys.; „grubych ryb”, które mają na swym koncie manka, wartości ponad 100 tys. zł, figuruje w rejestrze 330. Straty w tej grupie są najwyższe — sięgają 68 mln. zł.

Obecnie wprowadzone zostały pewne uzupełnienia, dotyczące

Ze Śląska — nad morze

Najtańszym transportem jest transport wodny. Węgiel i inne towary płyną codziennie Odrą ze Śląska do portu szczecińskiego.

CAF — fot. Wołoszczuk



Jedna piąta inwestycji — to budowa mieszkań

Z narady w Min. Gospodarki Komunalnej

Fundusze przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, wynoszą 5-lecie 1961 — 65 jedną piątą wszystkich nakładów inwestycyjnych. Licząc okrągło przekroczyć 110 procent w tej dziedzinie równa się więc wielu milionom złotych. Jak te oszczędności

Problemom realizacji uchwalił V plenum KC PZPR — rewizji założeń dokumentacji projektowo-kosztorysowej —

Wyróżnienia działaczy kulturalnych

Pięćdziesięciu dwóch wielkopolskich działaczy kulturalno-oświatowych zostało wyróżnionych za wybitne osiągnięcia przez Ministerstwo Kultury oraz Wydział Kultury Prezydium WRN. Są to kierownicy bibliotek wiejskich, działacze zespołów regionalnych, nauczyciele, twórcy ludowi i pracownicy rad narodowych.

Wśród nagrodzonych są na przykład: Bożena Klos — gospodyni domowa z Kalisza, członek zarządu zespołu pieśni i tańca „Calisia”, Stanisław Rex — członek rady społecznej Powiatowego Domu Kultury w Srodzie, Jan Szkopek — kierownik klubu ZMS w Ostrzeszowie, mgr Barbara Michalak — pracownik Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Stanisław Wawrzyniak — kierownik kapeli dudziarzy przy WDK, 68-letnia Maria Kołodziejczak — pieśniarka zespołu regionalnego z Pietrkowa, Stanisław Pytliński — długoletni pracownik Biblioteki im. Raczyńskich, red. Zinaida Myszcynowa — z redakcji „Niedzieli”, Wincenty Markiewicz — kierownik szkoły podstawowej w Dominowie, Jan Sobczak — prezes zespołu śpiewaczego „Lutnia” w Międzychodzie, Seweryn Kałużny — dyrygent orkiestry dziecięcej w Ostrowie i wielu innych.

Nagrody pieniężne zostaną wszystkim wręczone na uroczystych sesjach powiatowych rad i na akademiach z okazji święta 22 Lipca. (zs)

Wręczenie nagród „Polityki”

Wśród dorocznych nagród w dziedzinie najnowszej historii Polski, tygodnika „Polityka”, znaleźli się również pozycje, wydane przez Instytut Zachodni i Wydawnictwo Poznańskie. 18 bm. w Warszawie odbyło się wręczenie tych nagród.

Nagrodę drugą, w wysok. 20 tys. zł otrzymała książka prof. K. M. Pospieszańskiego „Sprawa 58 tysięcy Volksdeutschtów” — wydana przez Instytut Zachodni, dwie III nagrody (po 10 tys. zł) otrzymały książki: W. Lemieśa „Dąbrówka pod okiem hitlerowskiego żandarma” (Wydawnictwo Poznańskie) i B. Drewniak „Robotnicy sezonowi na Pomorzu Zachodnim” (Instytut Zachodni). Książka St. Kubiaka i F. Łozowskiego „Rady robotnicze i żołnierskie w Wielkopolsce 1918—1919”, wydana przez Wydawnictwo Poznańskie, otrzymała wyróżnienie w wysokości 5.000 tys. zł (b)

Gospodarka dla wszystkich

Potrzeby importowe rosną. Nasz szybko rozwijający się przemysł pochłania coraz więcej rudy żelaza, manganu, chromu, metali nieżelaznych, ropy naftowej, bawełny, wełny, kauczuku naturalnego, skór itd. Planowana mechanizacja rolnictwa wymaga zwiększenia zakupów za granicą niektórych maszyn i środków chemicznych. Sytuacja w rolnictwie i wysoki wciąż przyrost naturalny spowodowały konieczność zwiększenia zakupów zboża. A wiadomo, że za zwiększony import trzeba płacić zwiększonym eksportem.

Ostatnie Plenum tę sprawę postawiło niezwykle ostro, zakładając w pięcioletni większy rozwój obrotów, niż to wynikało z wytycznych III Zjazdu. W ciągu roku eksport ma wzrastać średnio o 9—10 proc.

Jak zamierzamy tego dokonać?

Zmiana struktury

Przez szereg lat sprzedawaliśmy za granicę głównie węgiel i niektóre surowce. Wiadomo jednak, że najbardziej korzystny jest eksport towarów zawierających w sobie wysoki udział pracy ludzkiej. Z tych względów nastawiamy się na wywóz tych towa-

rów, tym bardziej, że węgiel przestał już być poszukiwanym artykułem na rynkach światowych. I dlatego specjalną uwagę musimy zwrócić na rozwój kilku grup towarowych, na które możemy znaleźć zbytk.

Podstawową grupą w naszym eksporcie mają być maszyny i kompletne obiekty. Dziedzina ta w ostatnich latach szybko się rozwija. Zdobyliśmy doświadczenia w opanowaniu produkcji wielu skomplikowanych maszyn i urządzeń, co sprawia, że nasze zamierzenia są realne. Mamy więc dwukrotnie powiększyć sprzedaż maszyn przy czym w pięcioletnie osiągną one 40 proc. wartości całego naszego eksportu.

Również dwukrotnie ma wzrosnąć wywóz przemysłowych artykułów konsumpcyjnych. Zwiększone zadania otrzymała chemia i eksport rolnospożywczy.

Nie ma zresztą w naszej gospodarce działu, w którym nie tkwiłyby poważne rezerwy eksportowe. Rzemiosło, spółdzielczość pracy, przemysł terenowy — wszyscy ci producenci mogą dostarczyć sporo nowych

Mengele-zbrodniarz z Oświęcimia zniknął z Argentyny

Były lekarz z Oświęcimia, zbrodniarz wojenny, dr Joseph Mengele, który od początku lipca poszukiwany jest przez policję argentyńską, znajduje się według ostatnich informacji przypuszczalnie w Brazylii, albo w Szwajcarii. Wiadomości te podaje prasa zachodniemiecka w doniesieniu z Buenos Aires.

Po ułotnieniu się z Buenos Aires, Mengele pracował podobno jako lekarz w letniskowej miejscowości Bariloche na południu od Argentyny. Zniknął on stamtąd na wiadomość o uprowadzeniu byłego Obersturmbannführera SS Eichmanna przez ochotników z Izraela.

Chociaż władze argentyńskie zachowują milczenie w sprawie Mengele, w Buenos Aires ujawniono pewne informacje o dotychczasowym pobycie Mengele w Argentynie. Wynika z nich, że Mengele przybył do Argentyny z paszportem wydanym przez Czerwony Krzyż, na nazwisko Gregori i uzyskał nawet obywatelstwo tego kraju. Mengele pracował jako biochemik w zakładach będących własnością

firmy zagranicznej. W 1957 roku został zwolniony i założył następnie do spółki z Timmermannem własny zakład. Tu maczył on przy tym, iż pieniądze na założenie własnego przedsiębiorstwa otrzymał od własnego ojca. Mengele był w jak najlepszych stosunkach z argentyńskim ministerstwem zdrowia. (PAP)

SPRAWY NIEMIEC

BOJĄ SIĘ „OSŁABIENIA”

Zaostrzenie sytuacji międzynarodowej, jakie nastąpiło w ostatnich miesiącach, wywołało w NRF istną powódź rezolucji i wystąpień wzywających do jeszcze bardziej szczerłego zasuszenia „żelaznej kurtyny”.

Ostatnio na przykład tzw. „Polityczne Koło Robotniczo-Organizacji Katolickich” uchwaliło rezolucję „prze-strzegającą” młodzież NRF przed kontaktami z organizacjami młodzieżowymi krajów socjalistycznych. Rezolucja stwierdza, że „kontakty takie... osłabiają wolę oporu przeciw komunizmowi”.

Widownią innego przed-stawienia zimnowojennego stało się posiedzenie „Towarzystwa Gospodarki Rynkowej” w Bad Godesberg. Główny referent, prof. Koepke, oświadczył ni mniej ni więcej, że „handel ze Wschodem jest równie hańbiący, jak niegdyś handel niewolnikami”. Komentarze zbyt-tęcze.

MNIEJ NA MIESZKANIA

Boński minister finansów Franz Etzel zapowiedział obcięcie kredytów federalnych na budownictwo mieszkaniowe. Przemawiając w Hamburgu oświadczył on, że budownictwo prowadzone w dotychczasowych rozmiarach jest „zbyt duże” (!) Z podanych przez Etzela cyfr wynika, że obniżka kredytów na ten cel wyniesie — w porównaniu do lat ubiegłych — 15—20 proc.

OBYCZAJE...

Fragment reklamy filmu pt. „Dom siedmiu sokołów” zamieszczonej w ukazującej się w Kolonii „Kölnische Rundschau”:

„Wyrafinowanie, rabunek, zdrada i zbrodnia! Film dozwolony od 12 lat”. (ZAP)

Władze wojewódzkie kółek rolniczych

Niedzielną II Wojewódzki Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych zgromadzi 160 reprezentantów kilkudziesięciotysięcznej rzeszy rolników z Wielkopolski. W zjeździe weźli udział: przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szerba, sekretarz KW PZPR — St. Furgał, wiceprezes Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych — T. Ilczuk, wiceprezes WK ZSL — W. Kołodziejczyk oraz przedstawiciele najważniejszych instytucji, współpracujących z rolnictwem.

W dyskusji, która wywiązała się po referacie sprawozdawczym, wygłoszonym przez sekretarza Woj. Związku Kółek Rolniczych — J. Szymczaka, delegaci poruszyli wiele istotnych problemów z działalności kółek.

Wnioski z dyskusji zawarto w obszernej uchwale, którą ma zrealizować w praktyce nowy zarząd. Prezesem WZKR wybrano ponownie J. Kaja, na wiceprezesów St. Kaszubę z Mieleszyna i A. Dominiczaka z Chomęc, a na sekretarza — J. Szymczaka. (emp)

Areszt Eichmanna przedłużony

Na żądanie władz policyjnych sędzia śledczy dr Bach przedłużył o dalsze 15 dni areszt Adolfa Eichmanna oczekującego na rozprawę sądową za zbrodnie popełnione podczas ostatniej wojny.

Przedłużenie terminu aresztu nastąpiło w związku z koniecznością zebrania jak najszerszego materiału dowodowego, który ma być użyty przeciwko Eichmanowi w procesie. (PAP)

W szeroki świat!

artykułów. Mały eksport, na który składa się tysiące różnych wyrobów i drobnych pozycji, dostarczyć nam może również okazałe sumy dewiz.

Trzeba doinvestować

Czy rzeczywiście niezbędne są specjalne nakłady na handel zagraniczny? Na to najlepiej odpowiedzieć przykładami. Możemy na przykład eksportować w poważniejszych ilościach tabor kolejowy, a zwłaszcza lokomotywy. Cóż, kiedy wytwarzane u nas typy są przestarzałe. Rozpoczęcie produkcji nowych lokomotyw wymaga poważnych inwestycji. Również na szynki mamy zbyt większy, niż obecny eksport. Zakłady przetwórcze nie mogą jednak podobać wszystkim zamówieniom. Sprzedajemy więc znacznie mniej opłacalne wieprzowe półtusze. To samo z konserwami. Odbiorcy zagraniczni domagają się ich więcej, ale w bogatszym asortymencie. I tu wszystko rozbiła się o możliwość przetwórcze przemysłu spożywczego.

...i polepszyć jakość

Powodzenie eksportu leży przede wszystkim w rękach producentów.

Cóż z tego, że mamy możliwość sprzedaży radioodbiorników, kiedy w ślad za ich transportem musi wyjeżdżać ekipa techniczna, aby zająć się ich naprawą. Cóż z tego, że sprzedaliśmy na przykład galanterię skórzaną. Kupiec wrócił do Warszawy, łamiąc ręce nad groźącym mu bankructwem: ładna skóra to prawda, ale zamki nie działają i hurtownicy zwrócili towar.

Takie przykłady można mnożyć. Jakość towarów wytwarzanych na eksport musi więc stać się sprawą pierwszej wagi. Producent nie może oferować maszyn mających stare rozwiązania. Biura konstrukcyjne muszą intensywnie pracować nad przygotowaniem naprawę nowoczesnych konstrukcji. Nie do pomyślenia też jest, by od wykonania prototypu do rozpoczęcia produkcji seryjnej upływało kilka lat.

Jakość, szybkość, terminowość i różnorodny asortyment — będą decydować o powodzeniu polskich towarów.

Krystyna Szelestowska

NA POLACH GRUNWALDU



Niedziela minęła pod znakiem podniosłych uroczystości. Wielki zlot młodzieży na polach Grunwaldu, przybycie na miejsce historycznej bitwy przedstawicieli partii i rządu oraz licznych gości z kraju i zagranicy — nadały obchodom szczególną rangę. Nasze zdjęcia przedstawiają niektóre fragmenty uroczystości.

Fotografia pierwsza od lewej ukazuje Władysława Gomułkę i Józefa Cyrankiewicza, przybyłych na grunwaldzkie pola. Jak widać na zdjęciu, czółowym naszym mężom stanu dopisywał humor...

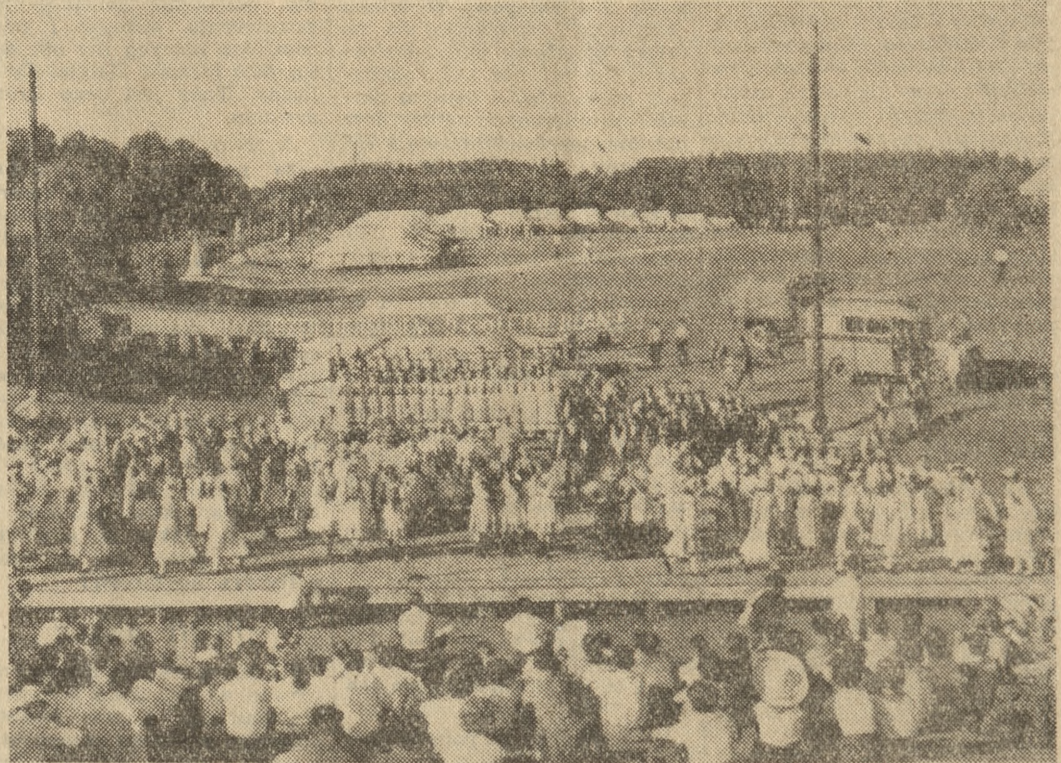
Srodkowa fotografia po lewej — przedstawia moment składania wieńców na Westerplatte przez delegację Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

Nowo oddaną do użytku — w 550 rocznicę bitwy pod Grunwaldem — szkołę Tysiąclecia, otrzymały dzieci z pobliskiego Stębarku.

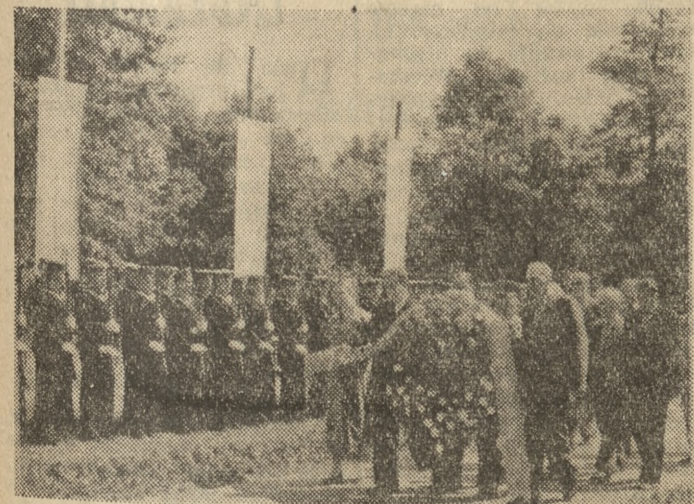
Oczywiście, młodzież przybyła pod Grunwald, dokładała starań, aby znaleźć się jak najbliżej Władysława Gomułki. Tej dziewczynie (zdjęcie górne, prawe) zamiary się powiodły...

Srodkowa fotografia z prawej — pokazuje odbywający się właśnie pod gołym niebem występ któregoś z zespołów artystycznych...

Trybunę honorową wzniesiono tuż obok świeżo odsłoniętego Pomnika Grunwaldzkiego. Pogoda dopisała. Ostatnia nasza fotografia — u dołu z prawej — prezentuje właśnie centrum zainteresowania przybyłych pod Grunwald tysięcy rzesz manifestantów: pomnik i trybunę honorową, na której właśnie znaleźli się kierownicy naszej partii i rządu oraz wszyscy dostojni goście.



Wszystkie zdjęcia: Centralna Agencja Fotograficzna



Młodzi Duńczycy w Poznaniu

Na zaproszenie Związku Młodzieży Wiejskiej w niedzielę, po południu przybył do naszego miasta 27-osobowy duński zespół amatorski pieśni, tańca i muzyki ludowej. Po wczorajszym zwiedzaniu zabytków Poznania młodzi Duńczycy dadzą dziś występ dla młodzieży szkolnej w Chodzieży i dla załogi Huty Szkła w Ujściu. 20 bm. zwiedzą Szlak Piastowski (autokarem „Gromady”), po czym wyjadą do Wrocławia. (emp)

W obronie przyrody

Oddział Wojewódzki Ligi Ochrony Przyrody prowadzi ożywioną działalność, szczególnie w szkołach poznańskich. Do czerwca wśród 80 kół szkolnych, LOP zorganizowała wiele konkursów przyrodniczych, odczytów oraz wyświetlała filmy. Konkurs międzyszkolny pt. „Na 1000-lecie — szkoły w zieleni” cieszy się nadal, mimo wakacji, dużym powodzeniem. Z wielkim zapałem pracują też uczniowie szkoły nr 66, należący do koła młodych przyrodników.

Działalność LOP przyczynia się do głębszego zrozumienia wśród społeczeństwa zagadnień związanych z ochroną przyrody. (pem)

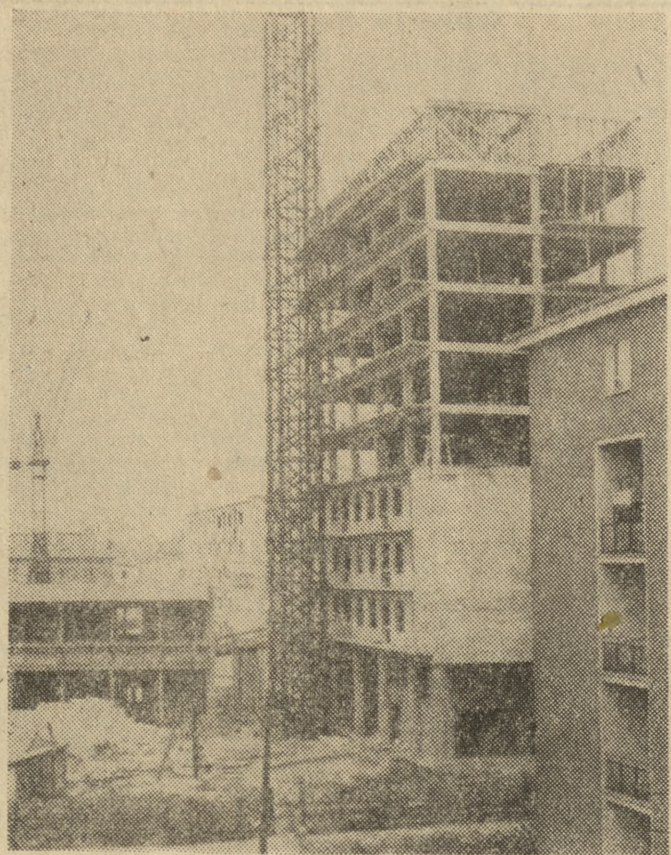
Tramwaje — Mostem Teatralnym

MPK przystąpi od 19 do 21 bm do wymiany łuków tramwajowych na Moście Uniwersyteckim.

W związku z tym tramwaje jadące przez ul. Czerwonej Armii skierowane zostaną w obu kierunkach przez Most Teatralny — plac Wolności. Natomiast „1” jeździć będzie przez Most Teatralny — pl. Wielkopolski.

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Z przechadzki po mieście...



Ile razy nasz fotoreporter Kazio Przychodźki znajdzie się na ul. Grunwaldzkiej, nie może oprzeć się „pokusie” utrwalenia na kliszy szybko rosnącego osiedla z wielkich bloków. Trudno się temu dziwić, gdyż Grunwald i jest „oczkiem w głowie” wszystkich interesujących się zabudową i rozbudową miasta. Z ostatniej przechadzki po Poznaniu Kazio przyniósł dwa zdjęcia — znowu z tamtego osiedla. Tych jednak jeszcze nie reprodukowaliśmy. Bo skąd! Dom (na zdjęciu obok) był jeszcze niedawno „w powijkach”. Prace przy budowie drugiego wieżowca (oprócz Okrągłaka) a pierwszego mieszkalnego, są również daleko zaawansowane.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Sto lat - Jubilacie!

10 lat w służbie klientów

W jubileuszowy dzień, o Jubilacie, nie wypada mówić nie przychylnie, choćby nieraz było co nieco do zarzucenia... Zresztą, gdy zbliża się ów poważny wiek, nawet najbardziej niesforny jubilat ma na swoim koncie szereg zasług, o których w takim właśnie dniu najprzyjemniej wspominać. Jak to zatem było przed 10 laty?

Pierwszy został otwarty 25. X. 1949 roku na pl. Wiosny Ludów. Nosił dziwny, lecz dumny szyld: „Miejski Handel Detaliczny Artykułami Przemysłowymi”. Nikt z klientów wtedy jeszcze nie wiedział, co to za nowy twór. Gdzie tu „miejski handel”, kiedy tylko jeden sklep?

Nie minęło jednak dwa miesiące, a szyldów takich było w Poznaniu osiem. W rok później pierwsza Dyrekcja MHD miała 191 sklepów. W wieku „trzylatka” rozdzieliła się na cztery branżowe przedsiębiorstwa. To już nie był raczkujący niemowlak z nowym garniturem mlecznych zębów, lecz potężne przedsiębiorstwo z 350 sklepami w kilku branżach przemysłowych. Tak to „pierworodny” sklep z placu Wiosny Ludów dał początek dzisiejszym jedenastu przedsiębiorstwom, sprzedającym wszystko: od igły i zeszytu do motocykla, pralki i telewizora.

Spożywczy brat...

W sześć tygodni po swym przemysłowym bracie na rodził się spożywczy sklep MHD. Było to 7. I. 1950 r. przy ul. Dzierżyńskiego 150. Do końca tego roku przybyło 50 dalszych spożywczych sklepów państwowych. I znowu, jako trzylatka, podzielił się MHD na trzy dyrekcje, miał już bowiem kłopot ze swoimi 146 sklepami. To było sześć lat temu. A dziś? Obecnie ma ich 366!

W gastronomii państwowej nie było pierwszego zakładu. 24. III. 1950 r. powstały od razu... dwa, po przejęciu „Ar-

kadii” i byłego „Belwederu”. Po 8 miesiącach w PZG znalazło się 16 zakładów gastronomicznych i liczba ich tak dalece wzrosła w następnych latach, że w roku 1953 podzielono je między dwa przedsiębiorstwa. Dziś PZG liczy ich sobie 7 i władza majątkiem 92 zakładami żywienia.

Jest jeszcze kilka innych luźnych przedsiębiorstw jak: transportowe, „Targowiska”, zakłady produkcyjne — piekarnie, pracownie garmażeryjne, przetwórnia warzyw i owoców, bez których nie obejdujemy się dziś Miejski Handel Detaliczny. Taki jest jego krótki życiorys.

A teraz trochę o zasługach. 26 państwowych przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych Poznania i prawie 8 tysięcy pracowników handlu, sprzedaje dziś towary wartości ponad 3 miliardów złotych rocznie. Liczba mówi za siebie. Wielkość zatrudnienia, zysku, stawia handel poznański na równi z naszymi dużymi zakładami produkcyjnymi. Nie produkuje on co prawda wodomierzy czy obrabiarek. Praca jego polega „tylko” na dostarczaniu 400 tys. mieszkańcom środków, potrzebnych do życia. Jakże to odpowiedzialne: mieć do czynienia z 400 tys. odbiorców!

Dobre opinie

Toteż poznański handel czy ni wiele starań o najlepszą obsługę. U nas powstał pierwszy w kraju przemysłowy sklep preselekcijny, a mamy ich dziś w mieście siedem. Niewiele daliśmy się wypierać innym miastom w samobsłudze, co miesiąc „Samow” przybywa. Nasi handlowcy kilkakrotnie zdobyli sztanuary, nagrody, wyróżnienia z resortu handlu wewnętrznego. Przoduje tu przede wszystkim Dyrekcja MHD z gospodarstwem domowym, która z Poznania zebrała najwięcej laurów. Poznań daje dowody swojej uczciwości — mamy manka niewielkie, najniższe w kraju. Wreszcie trzy razy do roku przyjmujemy targowych gości, zyskując dobrą (czasami aż za dobrą) opinię w innych dzielnicach kraju.

Mamy oczywiście mamy więcej powodów do niezadowolenia. Kupujemy codziennie, chodzimy do odległych sklepów, spotykamy czasami opryskliwe słowa zza lady. Jest

Zgubiono - znaleziono

Rencistka, p. Maria J., jadąc 4 bm. „dziewiątką” w stronę Solacza, pozostawiła w tramwaju 3 albumy ze znaczkami pocztowymi. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot zguby do redakcji.

P. Stefania Kondratowicz znalazła 13 bm. w kabinie na pływali zegarek damski z bransoletką; zaś p. Danuta Dajewska przy ul. Kasprzaka 7a o godz. 22 (17 bm.) — peki kluczy. Zguby odebrać można w redakcji — pokój 65.

na to jedna odpowiedź, 10-letni, młody Jubilat, nie od razu zostaje dojrzałym 60-letnim starszym. Zresztą, pokażcie mi takiego choćby najdosłowniejszego jubilata, który nie da nigdy powodu do utyskiwań?

Zbilit Sęk

Kłopoty z kokluszem

Czytelnicy z Winogradów donoszą nam, że mają ostatnio sporo kłopotów w związku z małą epidemią koklusza, jaka tam wybucha. Oczywiście rodzice zdrowych dzieci chcieliby uchronić swoje pociechy przed zarażeniem. Udają się więc do przechodni, gdzie lekarze zapisują im szczepionkę antykokluszową.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby ta szczepionka była do nabycia. Jak nas poinformowano w Zarządzie Aptek m. Poznania, kilkakrotnie monitorowano już warszawską wytwórnię szczepionki, niestety, bezskutecznie. Poznańskie apteki mają jednak inne leki — równie skutecznie zapobiegające kokluszowi — i te są w każdej chwili do nabycia.

Nasuwa się pytanie: dlaczego służba zdrowia nie wie czym dysponują apteki, dlaczego wprowadza się w błąd pacjentów i powoduje niepotrzebne rozdrażnienie? (ms)

Sukces w słonecznej Jugosławii

Niedawno powróciła z Zagrzebia młodzież poznańskich szkół artystycznych i część Zespołu Pieśni i Tańca „Wiekopolska”. Gościna w Jugosławii związana była z Międzynarodowym Spotkaniem Młodzieży.

Grupie poznańskiej towarzyszyli p. Wanda Janowska z Miejskiego Wydziału Kultury, prof. Ludwik Kwaśnik, kierownik artystyczny całej grupy, dalej p. Roman Matysiak choreograf i mgr Kazimierz Pluta, akompaniator naszych solistów.

Porozmawiajmy tedy z p. Janowską i prof. Kwaśnikiem o podróży, popisach, wrażeniach... i sprowadźmy

ten dwugłos do jednej wypowiedzi.

— Perturbacje sprawiły, że z dalekiej drogi, bezmala wprosił do dworca w Zagrzebiu, zażyliśmy na pierwszy koncert. Jak z rogu obfiliści „sywały się” na scenę zespoły Polski, Szwecji, popisy muzyczno-choreograficzne młodzieży z Niemiec Zachodnich i wreszcie zagrzebska „representacja” z dziecięcym chórem peryferyjnym.

Był też i „wieczór polski”. Muzyka nasza od czasów Odrodzenia do współczesnej, utrwalała została na magnetofonowej taśmie; „Wiekopolska” siarczystymi, a dziarskimi oberkami i krakowiakami sowicie zebrała oklaski.

10-dniowa była to zaledwie wizyta w Jugosławii; ale wrażeń było co niemiara. Nie od rzeczy będzie nadmienić, że wiceprezydent miasta Palermo — delegatka Italii na zjazd w Zagrzebiu wyraziła gotowość zaproszenia wielkopolskiej młodzieży na występy pod słoneczne niebo Półwyspu Apenińskiego.

Młodzież nasza godnie reprezentowała swą ojczyznę. Śpiewała i tańczyła pięknie, zbierała oklaski i gratulacje.

(tkn)

Wystawa w CBWA

W czwartek o godz. 18 w salach CBWA, Stary Rynek 3 (Odwach) otwarta zostanie wystawa malarstwa Tymona Niesiołowskiego. Artysta należy do starszego pokolenia twórców; od 1945 r. przebywa w Toruniu i tam prowadzi katedrę malarstwa na Wydziale Sztuki Uniwersytetu.

Na wystawie w Poznaniu ukażą się 38 olejów artysty, pochodzących z jego twórczości lat ostatnich.

(na)

A jednak można...

Miło nam donieść, że piątkowa notatka krytyczna pt. „Kosze na pokaz”, napisana zresztą na podstawie telefonów naszych Czytelników, którymi serdecznie dziękujemy za sygnał — odniosła pożądany skutek.

Od 16 bm. można kupować w sklepie wikliniarskim, ulica 27 Grudnia 12, kosze do papieru pojedynczo. (emp)

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

CZY SIĘ NALEŻY

G. K. — Poznań:

Zapytuję, czy postąpiono słusznie, nie wypłacając mi po śmierci męża 3-miesięcznej pensji, chociaż przepracował on w danym przedsiębiorstwie 9 lat i przeszło 10 miesięcy?

Red.:

3-miesięczną odpłatę po zmarłym pracowniku wypłaca się jego rodzinie w przypadku, gdy przepracował on w danym zakładzie 10 lat. Dopuszczalne jest ewentualne doliczenie pracy, gdy zmarły pracownik został przeniesiony do dancj instytucji z poprzedniego zakładu. Niezależnie od odpłaty, o której mowa, rodzina zmarłego pracownika winna otrzymać z zakładu pracy, z funduszu ubezpieczeń społecznych, zasiłek pogrzebowy w wysokości 7-tygodniowego zarobku. (1322)

„WYCZYNY” KIEROWCY

Kosmann Jerzy — Poznań:

30 kwietnia br. wymagaliśmy na miejscu postoju przy ul. Palacza taksówkę nr 732 i z góry zaznaczyliśmy kierowcy że jedziemy do Junikowa na ślub. Kierowca zgodził się jeździć na taksometr (bo na zegar mu się nie opłacało). W drodze zatrzymaliśmy

się na około 8 minut przy kościele, ponieważ tam kończył się obrzęd ślubny, po czym zajechaliliśmy do Junikowa. Kiedy zatrzymaliśmy się, a taksometr wskazywał 22,50 zł, kierowca taksówki odezwał się w ordynarny sposób, że go nabraliśmy, bo inni jego koledzy biorą 150 zł i żądają od nas 100 zł. W chwili gdy dałem mu 50 zł zaczął krzyczeć, toteż rad nie rad wręczyłem mu żądane 100 zł, aby nie narażać się na dalsze awantury.

Zapytuję czy słusznie wziął kierowca wspomnianą taksówkę 100 zł kiedy taksometr wybił 22,50 zł? Tym jego wybrykiem byliśmy z żoną tak zdenerwowani, że trudno nam było się przez kilka godzin opamiętać.

Red.:

Oczywiście, że wziął niesłusznie i tego rodzaju nadużycia należy tępić z całą bezwzględnością. Trzeba przypomnieć, że tępi je też surowo i Wojewódzki Związek Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu, który w odpowiedzi na naszą interwencję i po przeprowadzeniu odpowiednich dochodzeń, ukarał wspomnianego kierowcę.

Wprawdzie miejsce, do którego dany kierowca odwołał pasażera, znajdowało się już poza granicami Poznania i w takich przypadkach mógł on żądać, według przepisów taryfy, opłatę na drogę powrotną, jednakże biorąc pod uwagę to całego zajścia, nie przyjęto tego tłumaczenia. Związek ukarał danego kierowcę grzywną w wysokości 100 zł, przeznaczoną na budowę szkół, cofnął mu zezwolenie na prowadzenie taksówki w obrębie Poznania, a ponadto przekazał ob. Kosmannowi nadpłaconą kwotę w wys. 77,50 zł. Kara ta powinna być ostrzeżeniem dla pewnych, nieuczciwych kierowców. (1274)

TRZY POTRZY

Dużo się mówi o wielu sprzedawcach, że są niegrzeczni, nieuprzejmi, że źle obsługują klientów. Coraz częściej jednak spotkać można właśnie takich ekspedientów, którzy wyróżniają się uprzejmością. Do nich należy pani Ala z działu cukierniczego w „Delikatesach”, ul. Głogowska. Swoją pracę wykonuje z uśmiechem. Oby, takich sprzedawczyń było więcej.

Niech się zeschnie i zepsuje „ale nie sprzedamy” — taka była odpowiedź sprzedawczyni ze sklepu piekarniczego nr 3 (Głogowska 73) na prośbę klientki o wyciągnięcie chleba grahama z okna wystawowego, ponieważ nie było ich już w sklepie.

Niech mi w domu duża palma wyrośnie, jeśli była to odpowiedź utrzymana w tonie hasła frontem do klienta. Raczcie... buzia.

Nowy sklep motoryzacyjny przy ul. Czerwonej Armii sprzedaje dziennie 35—40 rowerów! Ogółem poznaniacy kupili, tylko w tym roku, ponad 5,5 tys. rowerów, 200 motocykli i 1200 skuterów. Jak widać, motorujemy się gwałtownie!

Dużym wyróżnieniem dla naszych gastronomów jest wydelegowanie trzech poznańskich kucharzy (z „Arkadii”, „Smakosza” i „Rybaczki”) na przygotowanie przyjęcia w Urzędzie Rady Ministrów z okazji 22 Lipca. Korpulentny dyplomatyczny będzie chyba zadowolony... (z)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera mechanika ze znajomością obróbki kół zębatych zatrudni zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4851.

Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 2 — zatrudnia zaraz: a) ekonomistę z wyższym wykształceniem do Działu Produkcji; b) księgowego oraz od dnia 15 sierpnia 1960 r. kierownika świetlicy — wymagane średnie wykształcenie. Mieszkania nie zapewnia się.

K4880

Kucharza na stanowisko szefa kuchni restauracyjnej przyjmie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie, ul. Armii Czerwonej nr 33 (telefon 374). Wynagrodzenie oraz warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu.

K4884

Głównego księgowego zatrudnia zaraz Czarnkowski Zakłady Przemysłu Terenowego w Czarnkowie, ul. T. Kościuszki 75. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne względnie średnie ogólnokształcące lub ekonomiczne wraz z długoletnią praktyką w księgowości przedsiębiorstw przemysłowych. Mieszkanie służbowe z wygodami zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty wraz z życiorysem i referencjami kierować pod w.w. adres.

K4894

Inżyniera względnie technika branży sanitarnej i elektrycznej na stanowisko kierownika Oddziału Środa, wynagrodzenie zasadnicze plus premia; inżyniera lub technika branży sanitarnej na stanowisko kierownika robót do Oddziału w Wągrowcu, magazyniera ze znajomością branży c. o. i wodn.-kan. — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, Al. Alfreda Bema 10.

K4910

Większą ilość pracowników salowych przyjmie natychmiast Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. Zgłoszenia w Sekcji Kadr, pokój 19.

K4940

2 inżynierów na stanowiska st. technologów oraz inżyniera na stanowisko st. konstruktora oprzyrządowania i ekonomistę w dziale planowania zatrudnienia i plac — zatrudni zaraz Wielkopolska Fabryka Maszyn Młynskich w Rogoźnie Wlkp. (Podstawową produkcję zakład stanowią maszyny i narzędzia rolnicze oraz maszyny czyszczące z branży młynskiej i spichrzowej). Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Reflektujemy na pracowników z praktyką.

K4925

Starszych magazynierów do pracy w terenie oraz st. ekonomistę d. s. kosztów zaopatrzenia z praktyką przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, ul. Świętosławska 12. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie.

K4930

Murarzy do pracy w terenie oraz robotników niekwalifikowanych do robót ziemnych — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu. Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmujecie Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12.

K4932

6 płytkarzy zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwierzyńska 15. Zgłoszenia należy kierować do Działu Ekonomicznego, IV ptr., pokój 45. Warunki pracy i płacy i do omówienia. K4934

Uwaga grający w „Totka Piłkarskiego“

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY
z a w i a d a m i a

że w dniu 24 lipca br. nie będą organizowane zakłady piłkarskie.

Kolejne zakłady na dzień 31 lipca br. obejmą spotkania o mistrzostwo I i II ligi.

K4983

Praca

Pomoc domowa zaraz potrzebna z pełnym utrzymaniem, 1 dziecko. Ogrodnictwo Grzelka, st. Zalasewo k. Swarzędza.

Wózki dziecięce nowoczesne poleca: Szczepan-ska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu.

Przyjmę do nauki górszycarstwa i bandazy pracownika, uczelnię, zdrową, ukończoną 7 kl. pierwszeństwo mają sieroty. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Zgłoszenia osobiste Gdynia, ul. Kielecka 2a, Dabek.

Mleczko pszczele gwarantowane poleca: Zakład mgr. Jabłońskiego, Jan-kowo, pow. Gniezno.

Piekarz cukiernik poszukuje pracy. Gerhard Gorlas, Kościeln, Gen. Świerczewskiego 47.

Lód sportowy motor 125 „König“ — sprzedam 4.000 zł. Warsztat mechaniczny. Poznań, Kolejowa 47.

Sprzedam BMW 750 z przy czepą. Poznań-Jeżyce. Mł 10, od gdz. 16.

Sprzedam prasę do wiązania słomy na jeden sznur. Jerzy Józef, Drawsko, Odbudowani, 21.

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym. Poznań, Śniadeckich 54, III ptr., pokój 43, godz. 18-19.

Sprzedam samochód DKW Kabriolet — blaszany. Gorzów, Warszawska 71b, Dmitrjew.

Wapno palone w bryłach pierwszorzędnej gatunkowości w cenie 450 zł za tonę, sprzedaje oraz dostarcza koleja Wapiennik w Biotnicy k/Strzelec Opolskich.

Samochód „Warszawa“ sprzedam. Gniezno, tel. 19-78 po godz. 15. 15143p

Sprzedam szerokobitkę, cena 3.800 zł. Jan Owczarek, Łopienno pow. Wągrowiec.

Sprzedam motocykl: MZ z przyczepką „Pannonek“ i WFM. Opolska 97 m. 3 „Dębica“.

Kupię 650 mb slatki plotowej 1,5 m wysokości. Piątek Komorzewo, p-ta Huta, pow. Czarnków.

Zagłówek „Słonka“ bardzo dobrze utrzymaną — sprzedam, cena 5.000 zł. Kiekrz — Klub „Mewa“ u przystanku. 5705g

Cegielnia Bystrzyca Kłodzka, Osiedle 15, telefon 558. Sprzedaje cegły klasy 150. Cena loco plac 950 zł. każda ilość.

Sprzedam nowe okna. Wolsztyńska 22, od gdz. 18-20.

Westfalkę emaliowaną (gaz, węgiel) okazjnie sprzedam. Władysław: Ogrodowa 15, dozorca.

Radio do samochodu „Warszawa“ stan idealny sprzedam. Komis. Poznań, Wielka 19.

Sprzedam motocykl DKW SB 350 stan dobry. Drzymała 20 m. 2, godz. 15-16, 2 x dzwonić.

Sprzedam motocykl WFM oraz wannę kąpielową. Przemysłowa 45, od gdz. 14-18.

Uwaga! Hodowcy Zwierząt Futerkowych

chcący zabezpieczyć sobie dostawę karmy mięsno-rybnej w miesiącach: lipiec, sierpień, wrzesień mogą składać zamówienie w biurze Spółdzielni Hodowców Drobnych Inwentarza „Samopomoc Chlopska“ w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33/46

5884g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam motocykle: WFM i Jawa 175 ccm. WFM, Jodłowa 6. 5733g

Sprzedam spacerówkę głą z budką. Libella 10 m. 17.

Sprzedam motocykl WFM stan dobry. Poznań, Kanałowa 9 m. 2.

5739g

5740g

5741g

5742g

5743g

5744g

5745g

5746g

5747g

5748g

5749g

5750g

5751g

5752g

5753g

5754g

5755g

5756g

5757g

5758g

5759g

5760g

5761g

5762g

5763g

5764g

5765g

5766g

5767g

5768g

5769g

5770g

5771g

5772g

5773g

5774g

5775g

5776g

5777g

5778g

5779g

5780g

5781g

5782g

5783g

5784g

5785g

5786g

5787g

5788g

5789g

5790g

5791g

5792g

5793g

5794g

5795g

5796g

5797g

5798g

5799g

5800g

5801g

5802g

5803g

5804g

5805g

5806g

5807g

5808g

5809g

5810g

5811g

5812g

5813g

5814g

5815g

5816g

5817g

5818g

5819g

5820g

5821g

5822g

5823g

5824g

5825g

5826g

5827g

5828g

5829g

5830g

5831g

5832g

5833g

5834g

5835g

5836g

5837g

5838g

5839g

5840g

5841g

5842g

5843g

5844g

5845g

5846g

5847g

5848g

5849g

5850g

5851g

5852g

5853g

5854g

5855g

5856g

5857g

5858g

5859g

5860g

5861g

5862g

5863g

5864g

5865g

5866g

5867g

5868g

5869g

5870g

5871g

5872g

5873g

5874g

5875g

5876g

5877g

5878g

5879g

5880g

5881g

5882g

5883g

5884g

5885g

5886g

5887g

5888g

5889g

5890g

5891g

5892g

5893g

5894g

5895g

5896g

5897g

5898g

5899g

5900g

5901g

5902g

5903g

5904g

5905g

5906g

5907g

5908g

5909g

5910g

5911g

5912g

5913g

5914g

5915g

5916g

5917g

5918g

5919g

5920g

5921g

5922g

5923g

5924g

5925g

5926g

5927g

5928g

5929g

5930g

5931g

5932g

5933g

5934g

5935g

5936g

5937g

5938g

5939g

5940g

5941g

5942g

5943g

5944g

5945g

5946g

5947g

5948g

5949g

5950g

5951g

5952g

5953g

5954g

5955g

5956g

5957g

5958g

5959g

5960g

5961g

5962g

5963g

5964g

5965g

5966g

5967g

5968g

5969g

5970g

Halo, tu wczasy!

Urok przygody

ZASNUŁE CHMURAMI NIEBO SZYBKO WPĘDZIŁO MŁODYCH POD NAMIOTY. TOCZYŁY SIĘ JESZCZE OŻYWIŁE DYSKUSJE, ALE I ONE PRZYGASZAŁY. KOŃCZYŁ SIĘ JEDEN Z PIERWSZYCH DNI OBOZOWYCH. NA ŁAWECZKACH PRZED NAMIOTAMI SIEDZIAŁO DWA DZIECIĘCZKI.

Godziny wlokły się powoli. Księżyc schował się za chmury, systematycznie zraszając ziemię. Było już dobrze po północy, gdy na drodze wiódcej do obozu zawarzał motor.

— „Jawa!” — stwierdził Kaziś, ciesząc się, że w końcu coś się dzieje.

— Ee, chyba WFM — zaprzeczył Staszek.

Tymczasem motocykl był już tuż, tuż. Jazda serpentynami zdradzała stan jeźdźców. Nieproszeni goście poczynali sobie swawolnie. Na nic okrzyki wartowników. Wtedy to na nogach stanęła cała wartująca drużyna i... po paru minutach niefortunni intruzi spoczywali grzecznie pod maszyną. Tam też doczekali się wschodzącego słońca, uwalniającego ich z „jenietwa”.

Nielatwo było się dostać do domku komendy obozu szkoleniowego Komitetu Wojewódzkiego ZMS w Rudnie, powiat Wolsztyn. Zatrzymała nas dziewczyna z czerwona opaską na opalonym ramieniu.

— Panowie dokąd?
— Do komendanta obozu.
— W jakiej sprawie?
— Z prasy.
— Poproszę o legitymację. Tak. Teraz już wszystko w porządku — zakończyła z nami targi Marysia Pauska, „w cywilu” — pracowniczka Zakładów Roszarniczych w Pile.

Wchodzimy do pokoju komendy w chwili, gdy instruktor — Tadeusz Dokowicz, referuje sekretarzowi KW ZMS — Zbigniewowi Woźniakowi, plan zajęć na dzień bieżący.

Grupa szkolna odbywa zajęcia sportowe, grupa młodzieży „Spolem” dyskutuje nad statutem Związku...

Lekarz — Irena Kustro nie ma zbyt wiele roboty. Wszyscy są zdrowi. Łatanie drobnych okaleczeń i troska o urządzenia sanitarno-higieniczne — ot i wszystko. — Byłam wprost zaskoczona, jak poważnie przyjęli dziewczęta moją pogadankę „Higiena osobista i kultura życia seksualnego”.



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazała się: „Automatyka procesów w grzejnictwie wielkiej częstotliwości” — S. Małachow, stron 252, zł 26. Książka jest przeznaczona dla inżynierów i techników zatrudnionych przy projektowaniu, budowie i eksploatacji urządzeń grzejnych wielkiej częstotliwości, oraz dla studentów.

„Katodowa, protektorowa i anodowa ochrona metali w technice” — R. Juchniewicz, stron 243, zł 24. Książka przeznaczona jest dla inżynierów i magistrów zatrudnionych w przemyśle.

„Metody projektowania zakładów przemysłu maszynowego” — T. Pietrzkiewicz, str. 424, zł 67. Książka jest przeznaczona dla projektantów zakładów przemysłowych i pracowników inwestycji oraz dla pracowników nauki.

Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazała się: „Mechanika — poradnik techniczny” — praca zbiorowa, str. 1123, zł 103. Tom ten obejmuje metrologię techniczną. Przeznaczono go dla inżynierów i techników zatrudnionych w przemyśle lub instytucjach naukowych.

„Międzynarodowy słownik terminologii elektrycznej” — w dziewięciu językach, stron 290, zł 91.

„Nowe kierunki w spawalnictwie” — A. Ciszewski, T. Radomski, stron 109, zł 15. Książka z cyklu „Nowa technika”. Przeznaczono ją dla inżynierów i techników zatrudnionych w przemyśle lub instytucjach naukowych.

Do chłopców ma przyjechać kolega-lekarz. Może lepiej to zrobić. Ja za to mam w projekcie dyskusję z dziewczętami o małżeństwie...

Idziemy przez obóz położony pod lasem. Przy głównej ulicy wielkie namioty, otoczone dekoracjami. Wszędzie porządek. Oprawdajac nas kierownik zgrupowania młodzieży szkoły średniej — mgr Witke Modzelewski — ma już za sobą kilkuletnie doświadczenia. Chętnie się nimi dzieli.

— Staram się pomagać młodzieży w prowadzeniu obozu, inspirować samorząd. Zajęcia ułożone są w ten sposób, by służyły rozwojowi fizycznemu — dużo ruchu i sportu — oraz nauczyły młodzież żyć w kolektywie. Znajdajemy jednocześnie młodzież ze sprawami organizacyjnymi naszego związku. To przyda się w pracy.

Przechodzimy koło masztu, pod którym Bagdan Urbanik ze szkoły zawodowej w Kole układa znaczki ZMS-owski z tłucznia. Z daleka dochodzą nas słowa marszu sportowego. To wracają „szkolniaki” do obozu.

— Tu chyba młodzi rozwijają swoje zainteresowania?

— Ja powiedziałbym raczej — prostuje mgr Modzelewski — że te zainteresowania już istnieją, a tu umacniają się.

— Poza tym — wtrąca instruktor Wanda Alejnik, z III roku filologii polskiej — wszyscy są bardzo mili. Weźmy na przykład „Dzień dziewcząt”, w którym to chłopcy od świtu uganiali po okolicy za kwiatami, by móc w chwili pobudki wręczyć dziewczętom bukieciki.

Megafony służby informacyjnej — założone, w ramach współpracy, przez Ligę Przyjaciół Żołnierza — wzywają już pierwszą grupę na kolację. W obozie „Spolem” kończy się właśnie spotkanie młodzieży z dyrektorem Okręgu Z-SS „Spolem” — R. Kazimierzakiem.

W pięknych lasach nad jeziorami wolsztynskimi rozłożył swoje namioty ZMS-owski obóz szkoleniowy, w którym „nabiera szlif” życia społecznego, zdrowia i siły do dalszej pracy — młodzież ZMS-owska.

Podczas, gdy na polach grunwaldzkich najlepsi przeżywają urok zlotu, tu, w Rudnie, rosną ich następcy.

Jerzy Knapik



Rusinówna po uzyskaniu w pchnięciu kulą wyniku 15,06 m, którym ustanowiła nowy rekord Polski, odbiera gratulacje i kwiaty od małżonków Majewskich i Baranowskiego.

Fot. — „Głos”

Ludowy Festyn Sportowy

Tylko dwa dni dzieli nas od otwarcia wielkiego, Ludowego Festynu Sportowego, który odbędzie się w Poznaniu z okazji Święta 22 Lipca, Program festynu zapowiada się imponująco. Przez cztery dni w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę mieszkańcy Poznania będą mogli oglądać całą śmietankę sportowców swego miasta. Rzadko zdarza się taka okazja.

21 lipca rozpocznie się turniej tenisowy z udziałem wszystkich najlepszych raket Poznania, poza tym na Stadionie w Gołębiniu rozegrane zostaną kontrolne zawody lekkoatletyczne, w których wezmą udział zawodnicy Olimpii, Warty, AZS i innych klubów Wielkopolski.

Święto 22 Lipca będzie dniem najbardziej bogatym w imprezy. Już od samego rana na boiskach Olimpii i piwalni w Niestachowie będą rozgrywane ciekawe i interesujące spotkania i pojedynki. Dalszy ciąg turnieju tenisowego, lekkoatletyka, pływani, pokazy gimnastyczne i wiele innych.

O godz. 17.30 rozpocznie się spotkanie, które być może będzie kamieniem węgielnym nowej ery piłkarstwa polskiego. Najlepsze pióra, przepraszam, nogi dziennikarzy poznańskich zmierzają się z pełnymi temperamentu prezesami i członkami klubów sportowych Warty, Olimpii i Lecha. Niestety, nie możemy podać bliższych szczegółów o naszych przeciwnikach. Jak podały ostatnio agencje prasowe działające skrupulatnie chroniących zawodników przed natręctwami kibiców i łowcami autografów, trenując późnym wieczorem. Wczoraj widziano podobno reprezentację Zarządów, jak pod wodzą mjr. S. Hofmańskiego, buszowała gdzieś w okolicach Strzeszyna. Po zakończeniu meczu Prasa — Działacze na murawie

Poniedziałne refleksje

Walka o paszporty trwa

Atmosfera, zbliżającymi się Igrzyskami Olimpijskimi, żyją nie tylko zawodnicy i działacze, których wyjazd do słonecznej Italii najbardziej absorbuje, lecz i całe społeczeństwo. Żywo ono interesuje się i śledzi przygotowania Polaków do tej wielkiej batalii 83 narodów w Rzymie.

W Poznaniu, mimo kilku ciekawych spotkań piłkarskich, wielkim zainteresowaniem cieszył się lekkoatletyczny trójmecz: Poznań—Gdańsk—Bydgoszcz, rozegrany na stadionie przy ul. Pułaskiego. Przybyło wiele publiczności, mimo iż wiadomym było, że nie wystąpią wszyscy nasi przyszli „Rzymianie”, jak Krzysztof Orywał, Jarzembowski i inni. Reprezentacje wspomnianych okręgów mocno naszpikowane rezerwami, jednak rezerwami wcale obiecującymi, wypadły dobrze. Trójmecz

opuszczała publiczność z zadowoleniem.

Rusinówna w pchnięciu kulą poprawiła rekord Polski. Wynik 15,06. (Zawodniczka radziecka T. Press ustanowiła rek. świata wynikiem 17,42, trzecia zawodniczka radziecka Tyszkiewicz miała 15,72). Ciastowska uzyskała w skoku w dal 5,864, centymetry zabrakły jej do uzyskania minimum olimpijskiego. Szkoda, że nie wzięła udziału w tej konkurencji rekordzistka świata Krzesińska. Podobno skocznia jej nie odpowiadała. W tej konkurencji rewelacją była młoda Woźniakówna. Jej najlepszy skok 5,60.

W dysku wygrał Wachowski 50,27. Sympatyczny wielokulud Warty — Z. Begier odpoczywał na trybunie. Dlaczego nie stanął na rzutni?

Jeszcze podkreślić trzeba wynik trzeciego trójkoczka w kraju — Jaskólskiego, który wynikiem 15,82 zapewnił sobie paszport do Rzymu. Skupny wygrał skok wzwyż wynikiem 1,96 m. Nie zadowolili się tym. Próbowali dalej. Za szóstym skokiem przeszedł wysokość 2,02 m., jako pierwszy w tym roku z Polaków. Ciekawy trójmecz wygrał Poznań 216,5 punktami przed Gdańskiem 209 i Bydgoszczą 173,5.

TENISIŚCI OLIMPII NADAL W LIDZE

Cztery zespoły walczyły na kortach w Inowrocławiu o utrzymanie się w I lidze tenisa.

Górnik pierwszy na finiszu

Mistrzostwa piłkarskie ligi poznańskiej zakończone zostały po niezwykle ciekawym przebiegu rozgrywek, szczególnie w drugiej serii spotkań. Zakończyły się dużym sukcesem wielkopolskiego „miasta górników”, drużyny o tej samej nazwie.

Oto wyniki ostatniej bramki strzelonej (padło 28 bramek) niedzieli:

Górnik — Polonia N. T.	4:2
Grunwald — Zjednoczeni	2:1
Polonia Poznań — Obra	2:1
Rawicki KS — Prosa	3:0
Kolejowy KS — Dyskobolia	5:0
Polonia L. — Olimpia	8:0

TABELA		
1. Górnik (2)	30:10	32
2. Dyskobolia (1)	29:11	33
3. Grunwald (4)	29:11	40
4. Obra (3)	27:13	45
5. Polonia N. T. (5)	21:19	38
6. Kolejowy KS (9)	19:21	39
7. Polonia L. (10)	19:21	38
8. Polonia P-n (8)	19:21	38
9. Prosa (6)	19:21	35
10. Rawicki KKS (11)	19:21	35
11. Zjednoczeni (8)	18:22	31
12. Olimpia Kolo (12)	12:28	26

Co mówi o przebiegu tegorocznych rozgrywek ligi poznańskiej wiceprezes Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, p. Jan Pikuliński.

— „Górnik sprawił nam dużą niespodziankę. Liczyliśmy raczej na Dyskobolię, która jednak w ostatnim pojedynku załamała, a być może nie wytrzymała kondycyjnie. Można nawet powiedzieć, że współautorem sukcesu Górnika są kibice i trenerzy. Zagrali jak za dawnych czasów. Rzec można, chodziło o ich własną skórę, o utrzymanie się wśród ligowców. Do ostatniej chwili szanse do tytułu miały: Dyskobolia, Górnik, Obra i Grunwald”.

— Co może Pan powiedzieć o tych zespołach?

— Górnicy to bojowa i silna jedenastka. Obra gra najnowocześnie, podobnie i Grunwald, który za późno rozpoczął sezon, gdyż nie był bez szans mistrzowskiego tytułu.

— Czy spadek spotkał najsłabsze drużyny?

— Poza Olimpią, której mimo wielkiej ambicji zawodników, był już przesądzony niespodzianką jest spadek Zjednoczonych. Przez długi czas trzymali się wcale dobrze.

— Czy Górnik ma szansę awansowania do II ligi?

— Jeżeli będzie grał nadal tak jak dotąd bojowo i dopięty do przodu, to może spokojnie w rozgrywkach II ligi.

— Co może Pan powiedzieć o dyscyplinie i zachowaniu się piłkarzy?

— Z wyjątkiem incydentu Kole, podczas meczu Olimpia — Grunwald, było na ogół spokojnie w rozgrywkach II ligi.

Rozmawiał: Tadeusz Paczkowski

Uwaga — dziennikarze!

Trening piłkarskiej reprezentacji prasy na mecz z drużyną działaczy sportowych w dniu 22 Lipca, odbędzie się dzisiaj na boisku Olimpii w Gołębiniu o godz. 14. Obecność wszystkich kolegów obowiązkowa. (—)

Olimpijska drużyna koszykarzy

Po sobotnich i niedzielnych spotkaniach sparingowych, Polski Związek Koszykówki ustalił skład swojej reprezentacji, która weźmie udział w turnieju przedolimpijskim w Bolonii. Polskę reprezentować będą: Wichowski, Piskun, Nartowski, Silkowski, Przywarski, Olszewski, Pacuła, Dregier, Psstokowski, Młynarczyk i Świerczewski. Dwunasty zawodnik wyłoniony zostanie spośród trójki: Pudelewicz, Łopata i Wysocki. (PAP)

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 7.45 — „Biekitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla przedśkoł; 9.20 — Utwory Antoniego Dworzaka; 9.40 — Melodia na organach kinowych; 10 — Koncert rozrywkowy; 10.30 — Muzyka rosyjska; 11.30 — Koncert żywych; 12.04 — „Ludowe zespoły regionalne”; 12.30 — Soliści z orkiestrą; 13 — 4 x 15 min. muzyki; 14.05 — Utwory skrzypcowe; 14.20 — Koncert rozrywkowy; 15.05 — Barwne melodie; 15.30 — Polska muzyka popularna; 16.15 — Małe zespoły rozrywkowe; 17.15 — Polskie melodie ludowe; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — Reportaż literacki; 19.05 — W kraju melodii Dunajewskiego; 20.30 — Melodie; 22.08 — Muzyka rozrywkowa; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 23, 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.45 — Utwory skrzypcowe; 9 — Melodia rozrywkowa; 9.30 — Koncert muzyki operowej; 11 — Polska Kapela; 15.10 — Ludowe melodie góralskie; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Muzyka słowiańskich kompozytorów; 17 — Na fall melodii; 17.40 — Kon-

Lipiec

19

wtorek

Imieniny

Winciego,

Stońce:

wsch.: g. 4.48

zach.: g. 21.08

Teatru

OPERA — nieczynna
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Krakowiaczy i górale” (koniec około godz. 22)
NOWY — nieczynny
OPERETKA — nieczynna
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 „Tomcio Paluszek”;



Scena z przedstawienia dla dzieci pt. „Tomcio Paluszek”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Oni ocalili Londyn” (polski, 10 L.)

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 „Wozy jadą na zachód” (USA, 12 L.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 „Spotkanie człowieka” (USA, 16 L.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Żołnierze” (USA, 12 L.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 „Piątka z wyspy skarbów”
HUTNIK — nieczynne
MALTA (Śródką) — g. 15.45, 18, 20.15 „Pięte koło u wozu” (czeski, 16 L.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 „Nieziemskie historie” (czeski, 12 L.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Zaproszenie do tańca”
OSIEDLE (Debiec) — g. 17.30, 20 „Falszery” (czeski, 16 L.)
PANCERNIAK (Gołębiniu) — godz. 17.30, 20 „Jeździec znikąd” (USA, 14 L.)
PIAST — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 „Praczi z Portugalii” (franc., 16 L.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Zdrada” (czeski, 18 L.)
TECZA (Wilda) — g. 20 „Cafe pod Minogą” (polski, 12 L.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 15, 17.30, 20 „Oddajcie mi dziecko!” (NRD, 14 L.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 „Malec” (jugost., 16 L.)
WCZASOWICZ — nieczynne
ZNICZ — nieczynne
W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO — Lech: „Oko za oko”, Polonia — „Madame De...”;
KALISZ — Wolność: „Czarne per-